

Sygn. akt VIA Ca 405/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA– Teresa Mróz

Sędzia SA– Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA– Urszula Wiercińska

Protokolant– sekr. sąd. Agnieszka Janik

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko Bank (...) S.A. w K.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

z dnia 13 grudnia 2011 r.

sygn. akt XVII AmC 2718/10

I oddala apelację;

II zasądza od Banku (...) S.A. w K. na rzecz W. S. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 405/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 września 2010 roku W. S. domagał się uznania za niedozwolone postanowienia, zawartego w stosowanym przez pozwanego - Bank (...) SA z siedzibą w K. - wzorcu umownym o nazwie „Regulamin Karty Kredytowej (...)”, o treści: „Opłaty za podjęte przez Bank czynności windykacyjne: Opłata za obsługę nieterminowej spłaty - 45 zł”; pkt 4.1. a) Wyciągu z Taryfy opłat i prowizji Banku (...) SA dla Klientów indywidualnych Karta (...).

Powód wskazał, iż kwestionowane postanowienie nakłada na konsumenta obowiązek zapłaty kwoty w wysokości 45 zł w przypadku nieterminowej spłaty jakiegokolwiek, choćby minimalnej kwoty i niezależnie od poniesionej przez pozwanego szkody. Powyższa opłata nakładana jest na konsumenta automatycznie następnego dnia po bezskutecznym upływie terminu płatności kredytu, niezależnie od rodzaju czy też ilości rzekomo podjętych przez pozwanego czynności windykacyjnych. Zdaniem powoda stosowany przez pozwanego zapis we wzorcu umownym jest sprzeczny z obowiązującymi przepisami kodeksu cywilnego - art. 385 k.c., art. 481 k.c. oraz art. 483 k.c.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa. Wskazał, iż pobierana opłata za obsługę nieterminowej spłaty nie jest karą umowną, służy bowiem jedynie pokryciu kosztów niektórych działań windykacyjnych, do których podjęcia zmuszony jest bank w przypadku braku terminowego regulowania spłaty zadłużenia przez posiadacza karty. W ocenie pozwanego legitymacja do pobierania opłaty za obsługę nieterminowej spłaty, rekompensującej pozwanemu koszty podjętych działań windykacyjnych wynika bezpośrednio z art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo Bankowe (Dz.U.2002.72.665 j.t.).

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał kwestionowane postanowienie umowne za niedozwolone i zakazał pozwanemu wykorzystywania go w umowach z konsumentami.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pozwany w prowadzonej działalności gospodarczej wykorzystywał przytoczone w pozwie postanowienie umowne. Pozwany nie zarzucił niezgodności cytowanego postanowienia z treścią przedstawionego wzorca umownego. Pozwany nie podnosił także, by kwestionowane postanowienie było przedmiotem negocjacji z konsumentami.

Dokonując analizy prawnej art. 385¹ k.c. Sąd I instancji zważył, iż kwestionowane postanowienie wzorca umownego stanowi klauzulę abuzywną, albowiem rozłożenie praw i obowiązków stron umowy jest nierównomierne. Pozwanemu służy prawo do każdorazowego pobierania kwoty, której wysokość sam jednostronnie z góry ustalił. Ponadto wysokość zastrzeżonej kwoty nie jest w żaden sposób uzasadniona informacją o poniesionych przez pozwanego kosztach. Ta okoliczność prowadzi do wniosku, że wysokość powyższej kwoty, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie znajduje odzwierciedlenia w poniesionych przez niego kosztach i nie jest uzależniona od ich wysokości.

Tymczasem, jeżeli to konsument zmuszony będzie egzekwować należności od banku nie uzyskuje od pozwanego żadnych świadczeń w tym zakresie. Szczególnie rażące w niniejszej sprawie jest jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, ustalenie jednej opłaty, która może dotyczyć zarówno konsumentów, których upomnienie kosztowało nikły procent tej sumy jak i takich, których koszty windykacji znacznie przekroczyły tę kwotę.

Nie kwestionując samej zasady pobierania opłaty za czynności windykacyjne związane z nieterminową spłatą zadłużenia, Sąd I instancji zauważył, że twierdzenie jakoby opłata ta odzwierciedlała rzeczywiste koszty windykacyjne, nie jest uzasadnione, a pozwany nie przedstawił żadnych dowodów na jego poparcie. Przedstawione przez pozwanego okoliczności wskazują, że opłata określona kwestionowaną klauzulą ma charakter standardowy, zryczałtowany i jest niepowiązana z rzeczywistymi kosztami Banku.

W ocenie Sądu Okręgowego, zakwestionowane postanowienie w sposób nierzetelny i nieuczciwy kształtuje prawa i obowiązki konsumentów. Prowadzi do nierównomiernego ukształtowania obowiązków obu stron umowy w przypadku zaistnienia okoliczności uzasadniających odstąpienie od realizacji umowy przez jedną ze stron. Wskutek zastosowania asymetrycznego unormowania pozwany bank przerzuca na konsumenta ryzyko prowadzonej działalności gospodarczej minimalizując ze swej strony negatywne skutki niewykonania umowy.

Zamieszczenie przez pozwanego we wzorcu umownym zakwestionowanego postanowienia jest więc, zdaniem Sądu I instancji, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów wskutek nierzetelnego traktowania konsumenta przez jego kontrahenta.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości, zarzucając rozstrzygnięciu:

1) naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy tj.

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego oceny z pominięciem jego istotnej części tj. przedłożonej przez pozwanego listy czynności windykacyjnych podjętych przez pozwanego, z której wynika, że pozwany podejmował szereg czynności windykacyjnych generujących koszty dla

pozwanego, a w konsekwencji ustalenie, że „Opłata za obsługę nieterminowej spłaty 45 zł” jest naliczana przez pozwanego niezależnie od podjętych czynności windykacyjnych i nie jest powiązana z rzeczywistymi kosztami ponoszonymi przez pozwanego bank w związku z tymi czynnościami;

b) art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dla których Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności dowodowi z dokumentów przedłożonych przez pozwanego w postaci zestawienia czynności windykacyjnych dokonanych przez pozwanego w związku z zadłużeniem powoda, a które były podstawą naliczenia przez pozwanego „Opłaty za obsługę nieterminowej spłaty 45 zł”;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe, niezasadne zastosowanie do oceny klauzuli umownej stosowanej przez pozwanego „Opłaty za podjęte przez Bank czynności windykacyjne: a) Opłata za obsługę nieterminowej spłaty 45 zł” i przyjęcie, że:

- klauzula ta prowadzi do rozłożenia praw i obowiązków nierównomiernie oraz

- opłata pobierana na podstawie przedmiotowej klauzuli nie odzwierciedla rzeczywistego kosztu działań windykacyjnych,

a w konsekwencji błędne uznanie przez sąd, że klauzula ta kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a tym samym stanowi niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu tego przepisu.

Jednocześnie pozwany wnosił o dopuszczenie i przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z dokumentów wskazanych w treści uzasadnienia apelacji tj.:

1. Pisma KNF z dnia 17 czerwca 2009r. do (...) Bank S.A. (którego pozwany jest następcą prawnym)

2. Pisma (...) Bank S.A. z dnia 26 czerwca 2009r. wraz z Załącznikiem nr 1

3. Wyciągu z obowiązującej Taryfy opłat i prowizji Banku (...) S.A. dla Klientów indywidualnych dot. kart (...) (Rozdział III C).

4. Kalkulacji kosztów - 2009r.

- na okoliczność, że pobierana przez pozwanego opłata na podstawie klauzuli „Opłaty za podjęte przez Bank czynności windykacyjne: a) Opłata za obsługę nieterminowej spłaty 45 zł” ma uzasadnienie w kosztach ponoszonych przez pozwanego w związku podjęciem czynności windykacyjnych obsługi zadłużenia spowodowanego nieterminową spłatą kredytu.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w I i II instancji według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji, z których wynika, że pozwany, będący przedsiębiorcą stosował we wzorcu umownym zakwestionowaną przez powoda klauzulę umowną. Także ocena prawna treści spornego wzorca umownego dokonana przez Sąd I instancji, wskazująca na abuzywny charakter tegoż postanowienia, była słuszna.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów formalnych związanych z naruszeniem przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i 328 § 2 k.p.c. stwierdzić należało, iż zarzuty te okazały się

być chybione. Sąd I instancji zasadnie wskazał, że kontrola abuzywności wzorca umownego stosowanego przez przedsiębiorcę ma charakter oceny abstrakcyjnej, a zatem oderwanej od okoliczności konkretnej sprawy. Nie były zatem istotne wskazywane przez pozwanego okoliczności związane z realnie wykonywanymi czynnościami windykacyjnymi wobec powoda. Bez znaczenia pozostawały także wskazania w zakresie kosztów ponoszonych przez bank w związku z windykacjami w 2009r. (k.112). Okoliczności te nie mogły mieć bowiem wpływu na abstrakcyjną ocenę, możliwych konsekwencji wynikających ze stosowania zapisu wzorca umownego o przedstawionej do oceny treści. Zatem w sytuacji, w której dowodzone przez pozwanego okoliczności, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zarzut nierozważania tej części materiału dowodowego przez Sąd I instancji jak i nie odniesienia się do jego oceny w uzasadnieniu orzeczenia, nie mógł być skuteczny. Twierdzenia pozwanego w tym zakresie pozostawały bowiem bez związku z istotą postępowania kontroli abuzywności postanowień wzorców umownych.

Jednocześnie, z uwagi na powyższe okoliczności, wnioski dowodowe pozwanego zgłoszone w apelacji, jako także nie mogące mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podlegały oddaleniu. Przedmiotem rozpoznania nie jest bowiem rzeczywisty zakres wykonywanych przez bank czynności związanych z windykacją należności, ale sama potencjalna możliwość naliczania opłat, w oparciu o treść stosowanego wzorca umownego.

Wbrew zarzutom skarżącego, Sąd I instancji w sposób prawidłowy zastosował dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. W sprawie nie było wątpliwości, iż kwestionowany zapis nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia oraz, że konsumenci nie mieli wpływu na treść tego zapisu.

Zarzuty apelacji skupiały się natomiast na wykazaniu, iż klauzula ta nie naruszała „dobrych obyczajów”, jak również nie naruszała „interesów konsumentów”, a przynajmniej nie w sposób „rażący”.

Z zarzutami tymi nie sposób się zgodzić. Komentatorzy wskazują, że przez „dobre obyczaje” w rozumieniu powołanego wyżej przepisu należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami (por. G. Bieniek, H. Ciepla, St. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, Cz. Żuławska, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania, tom 1, Wielkie Komentarze, Lexis Nexis 2009). W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową stron. „Rażące naruszenie interesów konsumenta” polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005r., I CK 832/04).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy stwierdzić należy, iż kwestionowany zapis niewątpliwie godzi w równowagę kontraktową stron, stawiając konsumenta na pozycji daleko mniej korzystnej niż bank. Nie można bowiem inaczej określić sytuacji w której bank zastrzegł sobie prawo do pobierania opłaty za „obsługę nieterminowej spłaty”, w zryczałtowanej kwocie 45 zł, raz w miesiącu, „w następstwie podjętych czynności egzekucyjnych”. Brak wyróżnienia konkretnych czynności związanych z windykacją należności oraz procedur przewidujących sposób jej realizacji, czyni sporny zapis unormowaniem niekonkretnym, pozwalającym na taką jego interpretację, iż przedsiębiorca za wykonanie czynności wymagających minimalnego zaangażowania środków (przykładowo wysłanie wiadomości „sms”), będzie uprawniony do pobierania całej zryczałtowanej opłaty, mogącej w konkretnej sprawie rażąco przewyższać koszt „obsługi nieterminowej spłaty” zadłużenia.

Zakwestionowane postanowienie umowne w sposób nieuczciwy opiera się na niedoinformowaniu konsumenta o rodzaju czynności windykacyjnych, za które de facto obowiązany będzie on zapłacić, a tym samym pozbawia konsumenta możliwości zweryfikowania tych wydatków. W tym zakresie przedsiębiorca ma zatem pełną dowolność w szacowaniu wysokości opłat, co ewidentnie sprzeczne jest z dobrymi obyczajami i uzasadnia uznanie zakwestionowanego postanowienia za abuzywne. Sprzeczne bowiem z dobrymi obyczajami są te postanowienia wzorca umownego, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację takich wartości jak szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność. W niniejszym przypadku pozwany,

korzystając z możliwości, jaka została przewidziana w art. 110 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (Dz.U.2002.72.665 j.t.), tj. przyznanego prawa do pobierania przewidzianych w umowie prowizji i opłat z tytułu wykonywanych czynności bankowych oraz opłat za wykonywanie innych czynności, w sposób nieuczciwy przez niedoinformowanie konsumenta oraz przez uchylenie się od skonstruowania jakichkolwiek kryteriów różnicowania pobieranych opłat windykacyjnych, stworzył możliwość uzyskania dla siebie nieuzasadnionych korzyści finansowych kosztem konsumenta, co powoduje, iż postanowienie umowne pociąga za sobą także realne ryzyko naruszenia interesów ekonomicznych konsumenta. Nie budziło zatem wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż kwestionowany zapis pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Zakres faktycznie dokonywanych przez pozwanego czynności związanych z prowadzoną windykacją należności, nie mógł mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia, w sytuacji w której treść spornego wzorca umownego pozwalała bankowi na naliczanie opłat niezależnie od zakresu podejmowanych czynności.

Jednocześnie nie bez znaczenia pozostawała okoliczność, iż dnia 1 grudnia 2010 roku (tj. już w trakcie trwania postępowania) pozwany zaprzestał stosowania spornej klauzuli umownej zastępując ją nowym postanowieniem umownym, różnicującym już wysokość opłat związanych z poszczególnymi czynnościami windykacyjnymi.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Apelacyjny, w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.) obciążając obowiązkiem ich poniesienia stronę przegrywającą w całości – skarżącego. Na sumę kosztów składało się wynagrodzenie pełnomocnika strony przeciwnej w wysokości zgodnej z dyspozycją § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 14 ust. 3 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz.U.2002.163.1349).